

Autor: Krystyna Królikowska

Klub Niezawodnych Przyjaciół- 5/71

(słuchowisko)

(sygnał i zapowiedź)

Tu Klub Niezawodnych Przyjaciół!

Tu Klub Niezawodnych Przyjaciół!

Słyszycie nas?

(sygnał)

R: Dzień dobry....

Dz:dzieńdobry!

R: Dzisiaj spotykają się z wami członkowie Rady Klubu.....

No, proszę. Przedstawcie się.

K: Kasia...

M: ..Małgosia.....

B: Bogdan....

C: ...Czarek...

D: i Daniel.

R: Jakie macie plany na dziś?

K: O! Proszę. Takie.

R: A cóż to?... Czy ja śnię?... Gdybym się nie obawiała zbytnej gorliwości z waszej strony w wypełnianiu moich życzeń, poprosiłabym "uszczyplijcie mnie".... Przecież to jeszcze nie czerwiec.

B: Jasne, że nie... Wystarczy wyjrzeć przez okno.

K: Pani chce nam zrobić przyjemność, że niby te nasze kwiaty wyglądają jak żywe.

R: Bo rzeczywiście. W pierwszej chwili wydało mi się, że to najprawdziwsze w świecie róże....

- D: W pierwszej chwili.
- M: Daj spokój. Nie trudno poznać, że są zrobione z laminaty.
- R: Ale trzeba przyznać, że są bardzo udane. Czyja to produkcja?
- B.C.D: Gracja... Kasi... Małgosi... Ewa....
- B: W ogóle- dziewczęta z Klubu.
- K: Właśnie przyzniosłyśmy je pokazać. czy się nadają. Czy można je podarować komuś.
- R: A-zaczynam się domyślać! Przecież.... No, tak! Pojutrze jest Międzynarodowy Dzień Kobiet.
- K: Właśnie- właśnie... Chyba i w tym ^{roku} ~~związku~~ niezawodni przyjaciele, to znaczy my wszyscy złożymy życzenia tym kobietom, o których prawdopodobnie nikt nie pomyśli.
- C: Mamy kilka takich pań.
- B: Dziewczynki zrobiły kwiaty....
- R: O- i nie tylko róże.... Widzę tu również coś jak małe chryzantemki... stokrotki.....
- M: Tak. Zrobiliśmy różne kwiatki....
- K: Wszystkie jednakowe - to by było nudne.
- B: Dla was.
- K: Pewnie, że dla nas. Bo te panie dostaną po jednym takim-o!-kwiatku.....
- M: Albo bukietu. Tych drobnych kwiatków.
- C: I do tego wypisane życzenia.
- B: Coś w rodzaju popularnej laurki.
- R: Pokażcie... No, bardzo ładnie to się przedstawia.... Muszę opowiedzieć o tym niezawodnym naszym słuchaczom, którzy nie mogą tego zobaczyć.
- K: Aż szkoda.

- R: Rzeczywiście - szkoda...Więc...na kartonikach...Wielkości pocztówki wypisane są pięknym, ozdobnym pismem....
- C: Tuszem!
- R: Tak...Nawet niektóre litery są kolorowe....Wypisane są następujące słowa: "W Dniu Kobiet - serdeczne życzenia oraz moc uśmiechów - prosimy przyjąć od niezawodnych przyjaciół. Karty są również ozdobione drobnymi motywami kwiatnymi. Naprawdę pięknie wyglądają. Kto jest ich autorem?
- C: Malował Bogdan....
- K: I Czarek....
- C: No i ja....
- M: A tekszy życzeń wypisali Wojtek i Daniel.
- R: Nie wiedziałam, że takie drzenią w was talenta. Choć tak długo się znamy, ciągle robicie mi niespodzianki.
- B: Oho, jeszcze nie jedną zrobimy.
- R: Mam nadzieję, że zawsze będą one tego rodzaju, jak ta..... Ale czy nie sądzicie, że warto by zachęcić wszystkich niezawodnych do złożenia życzeń w Dniu Kobiet...
- K: Przecież myśmy właśnie dlatego przynieśli dziś na spotkanie te kartki i kwiaty.
- D: Bo to będzie najbliższe zadanie dla niezawodnych.
- M: Jutro jest niedziela...Można wszystko przygotować.
- B: Ale najpierw każdy niezawodny niech pomyśli - komu te życzenia złożyć.
- R: A o kim wy pomyśleliście?
- K: Zaraz powiemy. Więc tak: obok nas mieszka pewna staruszka, która nie ma nikogo, ale to absolutnie nikogo na świecie.
- C: Tylko pieska....
- B: Ale piesek życzeń jej nie złoży.

- M: Tej pani hitlerowcy zamordowali całą rodzinę.
- K: Tak...Później jest jedna emerytka...Jej rodzina mieszka aż na Śląsku....
- D: I jeszcze pewna kobieta, która ma wprawdzie i synów i córkę... Ale tak jakby ich nie miała.
- M: Zupełnie o niej nie pamiętają. Nawet w święta była sama.
- B: To już chyba lepiej nie mieć nikogo, niż tak....
- M: Chcemy też złożyć życzenia matce żołnierza. Jej syn odsługuje wojsko w jednostce, daleko stąd. Ona teraz jest zupełnie sama.
- C: I dla sprzątaczek z naszej szkoły przygotowaliśmy życzenia.
- B: No tak. Bo one dbają o to, żeby było ładnie i przyjemnie w szkole. Chciał raz w roku podziękujmy im za to.
- R: Mnie się zdaje, że wdzędzie niezawodni znajdą kogoś takiego, komu ich pamięć, ich serdeczne życzenia i ciepły uśmiech! sprawią dużo, dużo radości.
- Dz: O, tak! - Na pewno! - Wszędzie są takie kobiety. Tylko się rozajrzeć. - Pomyśleć.
- K: A teraz może powiemy, jak zrobiłyśmy te kwiatki...Więc kupiłyśmy laminat i cienki drut i zieloną cienką rurkę z plastiku
- M: Laminat to po prostu taka ściereczka...jak ~~gąbka~~ z gąbki.... To się kupuje do mycia. Można dostać w drogerii.
- K: Są też w sklepach gospodarstwa domowego.
- M: Z tego laminatu wycina się płatki róży....Mniejsze do środka, większe - te zewnętrzne....
- K: Składa się z nich odpowiedni kwiat...okręca u podstawy kielicha drucikiem, zostawiając dość długi kawałek na łożysko.
- M: Łożysko robi się w ten sposób, że drut przeciąga się przez zieloną rurkę z plastiku.

- K: Trzeba też dodać ze dwa listki.
- D: No dobrze. Ale laminat jest przeważnie biały. A wasze kwiaty są kolorowe.
- M: Bo je pomalowałeśmy.
- C: Czym?
- M: Farbami. Zwykłymi farbami wodnymi.
- K: Może ładniej byłoby podarować żywe kwiaty. Ale... No, poprostu nie mamy tyle pieniędzy.
- B: Kwiaty teraz są drogie.....
- R: A ja sądzę, że te kwiatki sprawią obdarowanym więcej przyjemności. Jest w nich i wasza myśl serdeczna i trud jaki podjęliście żeby je zrobić, czas który mogliście zużyć na rozrywkę, chęć sprawienia radości... To naprawdę o wiele cenniejsze niż kupiony w kwaciarni tulipan czy żonkil.
- C: I te kwiatki nie zwiędną tak szybko....
- B: Poza tym będą te panie miały pamiątkę.
- D: Ja się tylko nad jednym zastanawiam. Dziś jest robota. Nie każdy z niezawodnych może dostać w sklepie ten laminat.
- M: Poza tym, może go gdzieś nie być. Np. na wsi.
- B: I nie każdy ma... ten... no!... talent w rękach do robienia takich rzeczy.
- C: To co wtedy?
- R: Właśnie- co wtedy?
- K: Według mnie- sprawa jest prosta! To nie muszą być koniecznie kwiaty z laminatu. Można je zrobić tak samo z kolorowej wstążki.
- M: Z wstążki?
- K: No tak. Tyle, że taki kwiat z wstążki czy w ogóle z jakiejś tkaniny - trzeba pociągnąć lakierem do paznokci.

- B: Lakierem do paznokci?
- K: Tak. Bezbarwnym.
- B: A tak w ogóle - to ja myślę, że kwiat nie jest obowiązkowy. Można inny podarek przygotować. Np... zakładkę do książki. Ramkę do fotografii u gałązek... albo nawet z grubszego kartonu....
- M: Chusteczkę obdzierganą szydełkiem....
- D: ..Okładkę na książkę....
- C: Futerał do okularów....
- B: Portfelcik z plastiku.
- K: Kosmetyczkę.... Fartuszek gospodarski... Wszystko zależy od tego, co dla kogo będzie najodpowiedniejsze.
- D: I jakim materiałem macie w domu.
- B: Albo możecie jeszcze dziś kupić.
- D: A życzenia - my wypisaliśmy na takich gotowych kartonikach. Kupuje się je w sklepie papierniczym.
- B: Cała paczka, kosztuje 2 zł. 35 gr. Jest w niej 10 sztuk.
- R: Ale można życzenia wypisać również na bristolu. Tak, jak to najczęściej robicie.
- B: Myśmy nasze... "laurki" - ozdobili rysunkami. Ale jeżeli ktoś woli - to mogą być np. wycinanki.
- C: Jestem bardzo ciekaw, czy niezawodni skorzystają z naszych rad.
- R: Przypuszczam, że skorzystają. Tym bardziej, że jak zaznaczyliście na początku - ma to być zadanie.
- K: No tak. To jest zadanie, pod hasłem "Uśmiech i kwiatek".
- D: Oczywiście wykonanie zaliczamy do zdobycia miana Niezawodnego Przyjaciela.

- K: A ci którzy już mają otrzymają punkty do tytułu "Czarodzieja uśmiechów".
- B: To taka jakby...Klubowa "sprawność".Po "wyczarowaniu" odpowiedniej ilości uśmiechów....
- M: Będziemy wam podawać zadania potrzebne do zdobycia tego tytułu.
- B: No właśnie.Więc każdy z nas,któ wyczaruje odpowiednią ilość uśmiechów otrzyma dyplom i tytuł " Czarodzieja uśmiechu".
- R: Zgodnie z tym, co mówicie- członkowie Klubu powinni chyba przesłać meldunki do Rady Klubu o wykonaniu zadania "Uśmiech i kwiat".
- K: Oczywiście.W meldunku musicie opisać w jaki sposób w Dniu Kobiet obdarowaliście jakąś panią....
- C: ,,...ale nie waszą panią nauczycielką..Bo to i bez zadania Klubu robimy.
- B: Jasne.Chodzi tu o kobietę raczej samotną,która nie może spodziewać się życzeń w tym dniu od nikogo innego.
- D: Niezawodni powinni w meldunku dokładnie podać imię.nazwisko i adres pani której złożyli życzenia.
- M: No i dlaczego tę panią a nie inną wybrali.
- R: Może przypomnicie nasz adres.
- B: Tak.Trzebaby to zrobić
- M: Zsnetujcie,koleżanki i koledzy: Klub Niezawodnych Przyjaciół Polskie Radio..Toruń Plac Gen.Świerczewskiego 4.
- K: I na zakończenie - chcielibyśmy,proszę pani-łożyć życzenia naszym dorosłym przyjaciółkom.Można?
- R: Nie tylko można, ale trzeba,Kasiu.

- K: Więc...W imieniu Klubu Niezawodnych Przyjaciół- z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet wszystkim paniom,które słuchają naszych audycji i które obdarzają nas swoją sympatią i zaufaniem życzymy zdrowia i pomyślności i ślemy im nasze najpiękniejsze uśmiechy...
- D: A szczególnie pani Dyrektor Elżbiecie Górskiej z naszej rozgłośni
- B: ..pani Stefani Srokowej z Poznania...
- K: ..pani Marii D'Alphons z Torunia...
- M: ..pani Wacławie Torbiczowej- również z Torunia.
- B: ..pani Marii Krzesińskiej z Nie szawy...
- C: ..pani Wandzie Kabacińskiej ze Stęszewa...
- K: ..pani Marii Kempf z Poznania...
- D: ..pani Czesławie Owczarzak z Kcyni...
- C: ..pani Zofii Kalocie z Ksątkrzy Kostrzyna Wielkopolskiego
- B: ..pani Elżbiecie Offierskiej z Poznania....
- K: ..pani Krystynie Lange,wychowawczyni i klasy szkoły podstawowej w Nawrze pow.Toruń i opiekunce ogniska niezawodnych przyjaciół z tej klasy....
- D: ...pani Felicji Rataj,kierownicze przedszkola Nr.1 w Międzycho-
dzie i paniom ~~przedszkolankom~~ z tego przedszkola,które opiekują
się ogniskiem niezawodnych przy swoim przedszkolu....
- M: ...praz pani Róży Sikorskiej opiekunce ogniska niezawodnych z III klasy szkoły podstawowej w Owińskach pow.Poznań.
- R: Ja również dołączam się do was i życzę wszystkim naszym dorosłym przyjaciółkom,aby dzień 8 marca był dla nich giliym,pogodnym świętem.I tym kończę nasze spotkanie.Na następne zapraszam was w dniu 20 marca br.o godz.16.05.Do usłyszenia niezawodni przyj.
- Dz: Do usłyszenia.